

UZASADNIENIE

W dniu 18 maja 2013 roku B. S., M. B. i A. K. (1) spotkali się na obszarze dzielnicy (...) W., w której wówczas zamieszkiwali, tj. na P.. Mężczyźni postanowili udać się do garażu podziemnego w budynku mieszkalnym nr (...) znajdującym się przy ulicy (...) w dzielnicy M.. B. S., M. B. i A. K. (1) zamierzali ukraść znajdujące się w ww. miejscu rowery i w tym celu udali się tam komunikacją miejską. Jako pierwszy do budynku wszedł B. S., następnie udali się do niego M. B. i A. K. (1). B. S. powiedział kolegom, żeby zaczekali na niego na półpiętrze, a on sam pójdzie ukraść rower. Następnie mężczyzna wszedł do garażu, w którym stały trzy rowery. Jeden z nich zabezpieczony był linką, którą B. S. przeciął, zabierając następnie z pomieszczenia rower damski marki U. model V. (...) o nr ramy (...). Wychodząc z pomieszczenia B. S. przekazał M. B. i A. K. (1) torbę z nożyczkami. Mężczyźni po przecięciu linki zabezpieczającej zabrali z pomieszczenia pozostałe rowery, tj. U. model C. M. (...) o nr ramy (...) oraz rower trekkingowy marki B. (...). Po opuszczeniu budynku oraz osiedla (...) pojechali skradzionymi rowerami do mieszkania nr (...) przy ulicy (...), tj. lokalu zamieszkiwanego przez A. K. (1). Mężczyźni zostawili rowery na klatce schodowej bloku, a następnie sprzedali je i podzielili się pieniędzmi. Rowery marki U. stanowiły własność P. P., który wskazał, że ich łączna wartość wynosiła 2000 zł. Rower trekkingowy marki B. (...) należał z kolei do W. W., który oszacował jego wartość na kwotę 1300 zł.

Następnego dnia, tj. 19 maja 2013 roku, P. P. udał się do garażu i spostrzegł, że brakuje w nim rowerów stanowiących jego własność. Mężczyzna zgłosił fakt kradzieży jego rowerów funkcjonariuszom Policji, z kolei W. W. poinformował o kradzieży pracowników ochrony budynku nr (...) położonego przy ul. (...).

Czynności podjęte przez funkcjonariuszy Komendy Rejonowej Policji W. (...) skutkowały zatrzymaniem M. B. i B. S. w dniu 27 sierpnia 2013 roku.

W dniu 23 listopada 2013 roku w godzinach wieczornych B. S. wraz z mężczyzną o nieustalonej tożsamości udał się na osiedle (...) znajdujące się w W. przy ul. (...). Mężczyźni posiadali przy sobie nożyce do cięcia metalu. O godzinie 22:12 B. S. zobaczył rower marki M. model K. (...), stanowiący własność R. T.. Mężczyzna poprzedniego dnia przypiął rower do stojaka znajdującego się przed jednym z bloków za pomocą czarnej linki na klucz. B. S. przeciął linkę, używając do tego celu nożyc służących do cięcia metalu, pozostawiając ją na miejscu, a następnie wsiadł na rower i odjechał w kierunku zamkniętego szlabanu. Następnie B. S. zatrzymał się i przeprowadził rower pod szlabanem po znajdujących się pod urządzeniem blockach z betonu, opuszczając w ten sposób teren osiedla (...). Po opuszczeniu osiedla przez B. S. drugi z mężczyzn ukradł rower górski będący własnością nieustalonej osoby i opuścił teren osiedla przeprowadzając rower pod szlabanami i udając się w kierunku, w którym odjechał B. S.. B. S. sprzedał skradziony rower na części. R. T. w dniu 24 listopada 2013 roku spostrzegł brak roweru i poinformował o powyższym Policję.

Tego dnia B. S. ponownie udał się na osiedle (...) i o godzinie 21:16 podszedł do stojaka na rowery, przy którym stał rower marki K., model K. o nr ramy (...), przypięty do niego linką zabezpieczającą. B. S. przeciął ww. linkę i wsiadł na rower, zamierzając opuścić teren osiedla. Kiedy udał się w kierunku furtki zauważyła go I. W. mieszkająca w bloku nr (...) przy ulicy (...). Uwagę kobieta zwrócił ubiór B. S., który miał założoną bluzę z kapturem w sposób uniemożliwiający dostrzeżenie twarzy mężczyzny oraz przecięta linka, którą I. W. dostrzegła obok stojaka na rowery. Podejrzewając, że B. S. mógł ukraść rower, I. W. poinformowała o powyższym pracownika ochrony osiedla (...), który zauważył jak mężczyzna odjeżdża w kierunku bramy wyjazdowej i poinformował o powyższym pozostałych pracowników ochrony, w tym A. K. (2). B. S. dojechał do bramy wyjazdowej z osiedla i czekał aż pracownik ochrony otworzy mu furtkę. Na miejsce przybyli wówczas A. K. (2) oraz K. M., którzy ujęli B. S. oraz wezwali na miejsce patrol Policji. Przed przyjazdem funkcjonariuszy Policji B. S. powiedział pracownikom ochrony, że przyjechał na teren osiedla, żeby odwiedzić koleżankę, a czekając na nią postanowił przejechać się rowerem po terenie osiedla. Po przejrzeniu nagrań z monitoringu pracownicy ochrony stwierdzili, że poprzedniego dnia B. S. również dokonał kradzieży roweru stojącego na terenie osiedla. Funkcjonariusze Policji nie ustalili natomiast osoby będącej właścicielem roweru marki K. skradzionego przez B. S. w dniu 24 listopada 2013 roku.

Sąd ustalił stan faktyczny w oparciu o następujące dowody: zeznania P. P. (k. 3-4, 515), zeznania W. W. (k. 59, 539v), zeznania R. T. (k. 106-107), zeznania I. W. (k. 97-98), zeznania R. B. (k. 95-96, 540), zeznania A. K. (2) (k. 91v, 894v), zeznania K. M. (k. 93v, 894v); wyjaśnienia oskarżonego M. B. (k. 44-45) – w całości, wyjaśnienia B. S. (k. 49v-50, 136, 145) – w części, a także na podstawie dokumentów: protokół zatrzymania i płyta (k. 10-12), protokół oględzin (k. 19-21), protokół zatrzymania osoby (k. 33-34, 83), protokół przeszukania (k. 36-37, 39-40), protokół zatrzymania rzeczy (k. 84-86, 99-101, 111-113), protokół oględzin i wydruki (k. 87-88, 115-120), płyta (k. 103, 114), protokół przeszukania (k. 121-122), protokół oględzin i wydruk (k. 123a-125), wydruk (k. 127), protokół oględzin (k. 128-132), wydruki (k. 284-287), opinia antropologiczna (k. 629-646), opinia antropologiczna (k. 818-847), karty karne (k. 863-869).

Oskarżony **B. S.**, przesłuchiwany w postępowaniu przygotowawczym (k. 49v-50) przyznał się do pierwszego z zarzucanych mu czynów. Oskarżony wyjaśnił, że w drugiej połowie maja 2013 roku spotkał się z M. B. i A. K. (1) na G.. Mężczyźni wspólnie udali się komunikacją miejską na ulicę (...), gdzie znajdował się blok mieszkalny, a następnie weszli na teren osiedla. B. S. udał się do garażu podziemnego, a pozostali mężczyźni mieli poczekać na niego na półpiętrze budynku. Po wejściu do garażu B. S. podszedł do stojącego w nim damskiego roweru, przeciął linkę zabezpieczającą i zabrał rower ze sobą. Kiedy wraz z nim udawał się do wyjścia, dał M. B. torbę z nożyczkami i odjechał skradzionym rowerem do swojego miejsca zamieszkania, tj. do lokalu nr (...) znajdującego się w bloku przy ulicy (...). Sam wychodził z budynku i nie wie, czy M. B. i A. K. (1) również ukradli jakieś rowery. Żaden z mężczyzn nie wychodził razem z nim z budynku i nie wie on, czy posiadali oni wtedy jakieś rowery. M. B. i A. K. (1) nie przywozili mu rowerów ani pieniędzy uzyskanych ze sprzedaży ich części.

Przesłuchany kolejny raz (k. 136) B. S. ponownie przyznał się do pierwszego z zarzucanych mu czynów, odmówił natomiast przyznania się do pozostałych. Wyjaśniając w ww. przedmiocie oskarżony wskazał, że w dniu ich popełnienia nie był obecny na miejscu zdarzeń. Odnosząc się do kradzieży roweru marki K., B. S. wyjaśnił, że w dniu zdarzenia przebywał na terenie osiedla (...), gdzie czekał na swoją koleżankę. Oskarżony zobaczył wówczas znajdujący się tam rower, na który wsiadł, aby „pojeździć po osiedlu”.

Podczas kolejnego przesłuchania w postępowaniu przygotowawczym (k. 145) oskarżony zmienił swoje stanowisko i przyznał się do drugiego z zarzucanych mu czynów. Odnosząc się do szczegółów jego popełnienia, B. S. wskazał, że wyjechał rowerem główną bramą osiedla (...). Oskarżony był wówczas sam, a wcześniej odwoził jakąś osobę na lotnisko. Wracając z lotniska B. S. zobaczył osiedle (...) i chciał się mu przyjrzeć. Kiedy był już na osiedlu zobaczył znajdujący się na jego obszarze rower i wtedy postanowił go ukraść. B. S. miał przy sobie raki do cięcia metalu i użył ww. przedmiotu do przecięcia blokady zabezpieczającej rower przed kradzieżą. Następnie wyjechał rowerem z osiedla boczną bramą, przejeżdżając pomiędzy szlabanami. Następnego dnia rano B. S. sprzedał skradziony rower na części na Wolumenie nieznanemu mężczyźnie. Wcześniej oskarżony chodził po terenie targowiska i pytał się, czy ktoś chciałby kupić rower. B. S. sprzedawał już wcześniej części rowerowe nieznanym osobom. Oskarżony za sprzedane części rowerowe otrzymał kwotę 180 zł, a pozostałe wyrzucił na śmietnik. Odnosząc się do trzeciego z zarzucanych mu czynów B. S. wyjaśnił, że pojechał na osiedle (...), stał przy klatce schodowej bloku. Widząc nieprzypięty rower oskarżony postanowił pojeździć sobie nim po terenie osiedla. Po dziesięciu minutach za oskarżonym zaczęli biec ochroniarze, wówczas zszedł on z roweru i spytał się, o co im chodzi, a oni wówczas spytali się co robi na osiedlu. W odpowiedzi wskazał, że wziął rower, żeby sobie pojeździć, ale jeśli jest to zakazane, to odstawi go na miejsce. Wówczas pracownicy ochrony wezwali Policję, a B. S. nie próbował im uciekać. Oskarżony udał się na osiedle (...), gdyż chciał odwiedzić mieszkającą tam koleżankę swojej mamy. W dniu 23 listopada 2013 roku B. S. pytał ją za pośrednictwem F., czy nie mieszka na tym osiedlu, a kiedy ona potwierdziła, umówił się z nią na spotkanie, na ulicy (...) 1. B. S. nie powiedział, jak nazywa się ww. osoba, ale wskazał, iż umówił się z nią na spotkanie o godzinie 20:00. Kiedy zadzwonił na jej domofon, poprosiła, by poczekał na nią 30-40 minut. Wówczas oskarżony widząc rower zaczął jeździć na nim.

Oskarżony **M. B.** w postępowaniu przygotowawczym (k. 44-45) przyznał się do zarzucanego mu czynu i złożył wyjaśnienia. Wskazał, że 18 lub 19 maja 2013 roku spotkał się ze swoimi znajomymi, tj. B. S. i A. K. (1) na G.. Mężczyźni powiedzieli oskarżonemu, że znają miejsce, gdzie znajdują się rowery, które można ukraść. M. B., B. S. i A. K. (1) udali się następnie komunikacją miejską do ww. miejsca, tj. bloku nr (...), znajdującego się przy ulicy (...). Mężczyźni

zamierzali ukraść trzy rowery i w tym celu weszli do budynku poprzez uchylone drzwi wejściowe, udając się na klatkę schodową, a następnie do garażu podziemnego. Dwa rowery zabezpieczone były linką, którą przeciął B. S. lub A. K. (1), a następnie mężczyźni zabrali trzy rowery i wyszli tym samym wyjściem, którym weszli. Następnie oskarżeni skradzionym rowerami udali się na ulicę (...), przy której znajdował się lokal zamieszkiwany przez A. K. (1) i zostawili wszystkie rowery na klatce schodowej. Później każdy z oskarżonych udał się do domu, a wcześniej M. B. dowiedział się od kolegów, że otrzyma część pieniędzy uzyskanych ze sprzedaży rowerów, a następnie mężczyźni zapłacili mu kwotę 400 zł. Oskarżony wydał skradzione pieniądze i nie znajduje się już w ich posiadaniu. M. B. nigdy wcześniej ani później nie kradł rowerów z oskarżonymi, nie ukraść też żadnych innych rowerów.

Oskarżony **A. K. (1)** przesłuchiwany w postępowaniu przygotowawczym przyznał się do zarzucanego mu czynu (k. 252), odmawiając jednak składania wyjaśnień. Przesłuchiwany kolejny raz oskarżony podtrzymał swoje stanowisko (k. 257). Na rozprawie A. K. (1) podtrzymał swoje stanowisko i kolejny raz odmówił składania wyjaśnień.

Sąd, zważył co następuje:

Wina oskarżonych w zakresie zarzucanych im czynów nie budzi wątpliwości. Na sprawstwo B. S., M. B. i A. K. (1) wskazuje zgromadzony w sprawie materiał dowodowy uznany przez Sąd za wiarygodny.

Odnosząc się do wyjaśnień oskarżonych wskazać należy, że Sąd za wiarygodne uznał wyjaśnienia M. B., który przyznał się do zarzucanego mu czynu, tj. tego, że w dniu 19 maja 2013 roku w W. w garażu podziemnym budynku wielorodzinnym przy ul. (...), działając wspólnie i w porozumieniu z B. S. oraz A. K. (1), po uprzednim odcięciu linki zabezpieczającej, dokonał zaboru celem przywłaszczenia roweru marki U. model C. M. (...) o nr ramy (...) i roweru marki U. model V. (...) o nr ramy (...) o łącznej wartości 2000 zł na szkodę P. P. oraz roweru trekkingowego marki B. (...) o wartości 1300 zł na szkodę W. W..

W ocenie Sądu brak jest podstaw do stwierdzenia, że oskarżony miałby jakikolwiek powód do fałszywego oskarżania samego siebie o czyn, którego nie popełnił. Jakkolwiek oskarżony wskazywał, że przecięcia linki zabezpieczającej rowery przed wyniesieniem rowerów z garażu dokonał któryś z pozostałych oskarżonych (B. S. albo A. K. (1)), jak też, że jeden z ww. mężczyzn poinformował go o miejscu, z którego można ukraść rowery, to jednak nie umniejszał on swojej roli w dokonaniu zarzucanego mu czynu. M. B. wyraźnie wskazał, że wspólnie ze znajomymi udał się do piwnicy bloku nr 33 znajdującego się przy ulicy (...), a każdemu z oskarżonych towarzyszył zamiar kradzieży rowerów. Oskarżony wskazał również, że wraz ze znajomymi wszedł do garażu podziemnego, z którego każdy z nich zabrał jeden rower. M. B. wyjaśnił wprawdzie, że pozostali oskarżeni sprzedali skradzione rowery, jednak stwierdził również, że przyjął pieniądze pochodzące z ww. sprzedaży. Oskarżony przyznał się zatem do zarzucanego mu czynu, a fakt, że niektóre z zachowań dotyczących tego występkę przypisywał on pozostałemu oskarżonemu, nie ma znaczenia dla winy oskarżonych. Tego rodzaju wątpliwości (osoba która przecięła linkę, sprzedaż kradzionych rowerów) nie wpływają bowiem na kwestie odpowiedzialności karnej oskarżonych, a sam M. B. nie kwestionował tego, że dopuszczając się zarzucanego mu czynu działał wspólnie i w porozumieniu z pozostałymi oskarżonymi.

Dodać w tym miejscu należy, że na sprawstwo oskarżonego wskazuje zgromadzony w sprawie materiał dowodowy w postaci zeznań P. P. i W. W. oraz protokoły oględzin (k. 19-21). P. P. i W. W. byli właścicielami rowerów, której kradzieży mieli dokonać oskarżeni. Zeznania pokrzywdzonych ograniczyły się do wskazania przybliżonej daty kradzieży rowerów oraz stwierdzenia, że w miejscu w którym były przechowywane rowery znajdowały się przecięte linki zabezpieczające rowery przed kradzieżą. W ocenie Sądu brak było podstaw do kwestionowania wiarygodności zeznań ww. mężczyzn, którzy nie byli bezpośrednimi świadkami kradzieży, nie znali zatem oskarżonych i nie mieli żadnych podstaw do fałszywego ich oskarżania. Spostrzeżenia pokrzywdzonych wskazujących, że w miejscu przechowywania rowerów znajdowały się przecięte linki zabezpieczające przed kradzieżą, znalazły potwierdzenie w protokole oględzin ww. lokalu.

Z dokumentu, o którym mowa powyżej wynika, że w nocy z 18 na 19 maja 2013 roku (ok. godziny 03:20) trzech młodych mężczyzn weszło do wnętrza budynku nr (...) położonego przy ulicy (...), a następnie każdy z nich opuścił

ww. pomieszczenie wraz z rowerem, na którym wyjechał z budynku. Kamera zarejestrowała również obecność dwóch z ww. mężczyzn, w budynku położonego przy ul. (...) kilka godzin wcześniej, tj. 18 maja o godz. 20:17.

Mając na uwadze powyższe okoliczności, Sąd uznał, że wina M. B. w zakresie zarzucanego mu czynu nie budzi wątpliwości.

Wyjaśnienia **B. S.** Sąd uznał za częściowo wiarygodne. W zakresie odnoszącym się do pierwszego z zarzucanych mu czynów, na przymiot wiarygodności zasługiwała większość wyjaśnień, w których oskarżony opisał szczegóły popełnionego przez siebie czynu. Wskazać także należy, że wiarygodne były wyjaśnienia oskarżonego, w których wskazał, że w drugiej połowie maja 2013 roku spotkał się na G. z M. B. i A. K. (1) i wraz z nimi udał się komunikacją miejską na ulicę (...). B. S. udał się następnie do garażu podziemnego, a oskarżeni mieli czekać na niego na półpiętrze budynku. B. S. podszedł do damskiego roweru, przeciął linkę zabezpieczającą rower przed kradzieżą i zabrał go ze sobą. Następnie oddał M. B. torbę z nożyczkami i odjechał skradzionym rowerem do swojego miejsca zamieszkania. Podobnie jak w przypadku M. B. Sąd nie dopatrywał się żadnych przesłanek uzasadniających stwierdzenie, że oskarżony miałby powód do fałszywego oskarżania siebie o popełnienie przestępstwa. B. S. jest osobą dorosłą, dlatego też z pewnością zdawał sobie sprawę z treści złożonych wyjaśnień i dlatego należy uznać je za wiarygodne. Z wyjaśnień tych wynika natomiast, że przyznał on się do kradzieży rowerów dokonanej wspólnie i w porozumieniu z M. B. i A. K. (1), a fakt jego współudziału w przestępstwie znajduje odzwierciedlenie w pozostałym materiale dowodowym wskazującym na sprawstwo pozostałych oskarżonych. Jakkolwiek oskarżony w dalszej części wyjaśnień zaprzeczył, by widział, że jego znajomi wynieśli z budynku rowery, jak też by wszyscy oskarżeni sprzedali rowery, dzieląc się uzyskanymi w ten sposób pieniędzmi, to powyższa okoliczność zdaniem Sądu świadczy wyłącznie o tym, że B. S. starał się przedstawić w korzystnym świetle swoich znajomych, jednak w tej kwestii jego wyjaśnienia nie są zgodne z materiałem dowodowym uznanym przez Sąd za wiarygodny. Podobnie jak w przypadku M. B. na to, że oskarżony dopuścił się kradzieży dwóch rowerów marki U. oraz roweru trekkingowego marki B. (...), wskazują zeznania P. P. i W. W. oraz protokół oględzin nagrania z monitoringu budynku wielorodzinnego przy ul. (...) w W..

Wiarygodne co do zasady były również wyjaśnienia B. S., w których przyznał się on do popełnienia drugiego z zarzucanych mu czynów, tj. kradzieży roweru marki M., dokonanej wspólnie i w porozumieniu z nieustalonym sprawcą. Oskarżony wskazał, że udał się na osiedle (...), a następnie używając nożyc do cięcia metalu przeciął linkę zabezpieczającą rower przed kradzieżą. Następnie wyjechał z osiedla boczną bramą, przeprowadzając rower pod szlabanem. Następnego dnia oskarżony sprzedał rower na części nieznanemu mu mężczyźnie na bazarze Wolumen. Wyjaśnienia te są wiarygodne, natomiast Sąd uznał, że nie zasługuje na powyższy przymiot fragment wyjaśnień, w którym B. S. wskazał, że kradzieży roweru dokonał niejako przypadkiem, udając się wcześniej na osiedle, które wcześniej chciał zobaczyć. Powyższym wyjaśnieniom przeczy późniejszy fragment wyjaśnień B. S., w którym oskarżony wskazał, że posiadał przy sobie narzędzie służące do przecięcia linki zabezpieczającej rower przed kradzieżą, co zdaniem Sądu świadczy o tym, że planował on dokonanie ww. czynu. Niemniej jednak mężczyzna nie zaprzeczał, że dokonał kradzieży, co nie budzi wątpliwości i pozostaje zgodne ze zgromadzonym w sprawie materiałem dowodowym w postaci zeznań pokrzywdzonego R. T. (k. 106-107), a także protokołów oględzin miejsca kradzieży roweru (k. 87-88) oraz nagrania z monitoringu osiedla (...) (k.115-120). Zeznania ww. pokrzywdzonego Sąd uznał za wiarygodne, ponieważ brak jest podstaw do stwierdzenia, że miał on podstawy do oskarżania B. S., o czyn którego mężczyzna nie popełnił. Mężczyzna nie był bezpośrednim świadkiem kradzieży należącego do niego roweru i jest osobą obcą dla oskarżonego, a przytoczone przez niego okoliczności dotyczące czasu i miejsca kradzieży, w tym również przypięcia go do stojaka linką zabezpieczającą, znajdują potwierdzenie w zgromadzonym materiale dowodowym, tj. dokumentach, o których mowa powyżej.

R. T. wskazał że w dniu 22 listopada 2013 roku około godziny 18:00 pozostawił swój rower marki M. (...) na terenie zamkniętym przed budynkiem nr (...) przy ulicy (...), w miejscu do tego przeznaczonym. Dwa dni później, tj. 24 listopada 2013 roku około godziny 10:00, R. T. spostrzegł, że rower nie znajduje się na pozostawionym przez niego miejscu, a następnie, po udaniu się do pomieszczenia ochrony, zobaczył, że dzień wcześniej około godziny 22:00-22:30 nieznanemu mężczyźnie prowadził należącego do niego rower. Pokrzywdzony wskazał również, że w ww. miejscu znajdowała się przecięta linka zabezpieczająca rower przed kradzieżą. R. T. zeznał też, że wraz z nim obecny był mężczyzna

wyprowadzający inny rower. Zeznania ww. świadka znajdują potwierdzenie w dokumentach, o których mowa powyżej, tj. protokołach oględzin miejsca kradzieży roweru (k. 87-88) oraz nagrania z monitoringu osiedla (...) (k. 115-120). Z pierwszego z ww. dokumentów wynika, że na miejscu, w którym poprzednio znajdował się rower, sprawca kradzieży pozostawił przeciętą linkę zabezpieczającą. Na nagraniu widoczne natomiast jest jak mężczyzna ubrany w bluzę z kapturem odjeżdża rowerem górskim w kierunku zamkniętego szlabanu, a następnie po betonowych bloczkach przechodzi przez szczelinę między szlabanem a znajdującą się pod nim doniczką. Kilka minut później w ten sam sposób inny mężczyzna kradnie z terenu bloku położonego przy ul. (...) rower typu damskiego.

Mając na uwadze powyższe, Sąd uznał, że zgromadzony materiał dowodowy świadczy o sprawstwie B. S. w odniesieniu do drugiego z zarzucanych mu czynów. Brak jest bowiem podstaw do stwierdzenia, że sam oskarżony miałby jakiegokolwiek podstawy do przyznania się do czynu, którego nie popełnił i złożenia wyjaśnień wskazujących na swoje sprawstwo. Pozostałe dowody stanowią z kolei uzupełnienie jego wyjaśnień, potwierdzając w ten sposób ich wiarygodność. Z tych samych względów Sąd odmówił uznania za wiarygodne pierwszych wyjaśnień oskarżonego, w których zaprzeczał on swojemu sprawstwu. Mając bowiem na uwadze powyższe rozważania, Sąd uznał, że wyjaśnienia te stanowiły jedynie linię obrony B. S. nie znajdującą potwierdzenia w zgromadzonym materiale dowodowym.

Sąd uznał natomiast, że na przymiot wiarygodności nie zasługują wyjaśnienia B. S., w których nie przyznał się on do popełnienia trzeciego z zarzucanych mu czynów, tj. dokonanej w dniu 24 listopada 2013 roku kradzieży roweru marki K. na szkodę nieustalonej osoby. W pierwszej kolejności wskazać należy, że naiwne jest tłumaczenie oskarżonego, który wskazał, że widząc rower innej osoby, wsiadł na niego, bo „chciał się przejechać” i w rozmowie z pracownikami ochrony dziwił się, że tego rodzaju zachowanie jest zakazane. Oczywiście bowiem jest, że wiedza o tym, iż użycie przedmiotu należącego do innej osoby jest zabronione ma charakter powszechny, dlatego też z pewnością B. S. zdawał sobie sprawę, iż nie posiadając zgody właściciela roweru na jego użycie, nie miał prawa tego robić. Nie mniej istotny jest fakt, że rower zabezpieczony był linką mającą zapobiec jego kradzieży. Samo zabezpieczenie roweru w ten sposób wskazuje bowiem, że właściciel roweru nie zamierza udostępnić go innej osobie niż on sam lub osoba, której przekazał klucz umożliwiający pokonanie zabezpieczenia we właściwy sposób.

Ponadto zgromadzony w sprawie materiał dowodowy uznany przez Sąd za wiarygodny świadczy o sprawstwie oskarżonego. Wśród ww. dowodów wymienić należy m. in. zeznania I. W., A. K. (2) i K. M., a także zapis nagrania monitoringu z miejsca zdarzenia.

Zeznania I. W. były w ocenie Sądu wiarygodne. Świadek była osobą obcą dla oskarżonego i nie miała żadnego interesu w jego fałszywym oskarżaniu. Zeznania stanowią relację osoby, której uwagę zwrócił fakt, że B. S. ubrany był w kaptur uniemożliwiający dostrzeżenie jego twarzy, natomiast pozostałe elementy wyglądu oskarżonego sugerowały świadkowi, że nie jest on mieszkańcem osiedla ani osobą często przebywającą na jego terenie. I. W. połączyła ww. spostrzeżenia z faktem, że wcześniej przy stojaku na rowery zobaczyła przeciętą linkę zabezpieczającą. Z treści zeznań świadka wynika, że są one spontaniczne i szczerze, dlatego też w ocenie Sądu zasługują na przymiot wiarygodności.

W podobny sposób Sąd ocenił zeznania pracowników ochrony osiedla (...), tj. A. K. (2) i K. M.. Pracownicy ochrony nie byli bezpośrednimi świadkami kradzieży roweru, niemniej jednak podjęli interwencję po otrzymaniu od I. W. informacji o mężczyźnie jeżdżącym na rowerze, obok którego leży przecięta linka. K. M. po otrzymaniu tej informacji poinformował o zdarzeniu A. K. (2), który zauważył na miejscu B. S., a po chwili dołączył do niego kolega, K. M.. W ocenie Sądu żaden ze świadków nie miał interesu w fałszywym zeznawaniu na niekorzyść oskarżonego, który był dla nich osobą obcą. Ponadto ich zeznania dotyczące przebiegu zdarzenia pozostają w zgodzie z zapisem monitoringu z tego miejsca.

Wiarygodne były również zeznania funkcjonariusza Policji, R. B., który dokonał zatrzymania oskarżonego na osiedlu (...)

Świadek I. W. zeznała, że w dniu 24 listopada 2013 roku około godziny 21:00 wracał do swojego mieszkania, tj. lokalu mieszkalnego nr (...) położonego w bloku przy ulicy (...). Uwagę świadka zwrócił mężczyzna jadący na rowerze. Świadek zwróciła uwagę na ubiór mężczyzny, tj. kaptur założony w taki sposób, że nie było widać jego twarzy. Kiedy

świadek znajdowała się w pobliżu domofonu dostrzegła przeciętą linkę zabezpieczającą rower przed kradzieżą, leżącą obok stojaka rowerowego. Mając na uwadze, że nie widziała ona mężczyzny nigdy na osiedlu nigdy wcześniej, I. W. postanowiła poinformować o zdarzeniu pracowników ochrony.

Świadek K. M. zeznał, że I. W. poinformowała go, że na terenie osiedla (...) dostrzegła nieznanego jej mężczyznę jeżdżącego na rowerze, a także przeciętą linkę zabezpieczającą ww. przedmiot mający zapobiec kradzieży roweru. Świadek poinformował o powyższym współpracownika, A. K. (2), który zatrzymał oskarżonego, a po chwili dołączył do niego. Na miejsce przyjechał wówczas patrol Policji, który zatrzymał mężczyznę.

Świadek A. K. (2) zeznał natomiast, że w dniu 24 listopada 2013 pracował na terenie osiedla (...). Pomiędzy godziną 21, a 22 mężczyzna dokonywał obchodu osiedla i otrzymał wówczas od kierownika zmiany, K. M. informację, że w okolicy ulicy (...) rowerem porusza się mężczyzna, który zamierza dokonać kradzieży ww. przedmiotu. Kiedy pracownik ochrony dobiegł do mężczyzny spytał go, skąd wzięł rower, a w odpowiedzi usłyszał, że stał on przy płocie, a mężczyzna chciał się nim przejechać. Po chwili na miejsce przybiegł K. M.. Mężczyzna nie uciekał z miejsca zdarzenia, a po chwili na miejsce przyjechali funkcjonariusze Policji.

Świadek R. B. zeznał, że w dniu 24 listopada 2013 roku około godziny 21:35 otrzymał informację, że na terenie osiedla (...) ujęty został mężczyzna, który dokonał kradzieży roweru. Mężczyzna ten zabrał rower ze stojaka i odjechał nim. Funkcjonariusz Policji po przybyciu na miejsce wraz z sierżantem sztabowym R. R. dowiedział się od pracowników ochrony, że mężczyzna nie chciał udać się wraz z pracownikiem ochrony do pomieszczenia ochrony i oddalił się w stronę ulicy (...), gdzie został ujęty przez pracowników ochrony. Mężczyzną tym był B. S., przy którym ujawniono rower z napisem (...) o numerze ramy (...). Funkcjonariusze Policji udali się wówczas na miejsce, w którym miała znajdować się przecięta linka zabezpieczająca rower przed kradzieżą, i ujawnili tam ww. przedmiot. Policjanci dowiedzieli się od pracowników ochrony, że B. S. odpowiada rysopisowi sprawcy kradzieży dokonanej na osiedlu (...) dzień wcześniej, tj. 23 listopada 2013 roku. Wobec powyższego funkcjonariusze Policji dokonali zatrzymania B. S..

Z protokołu oględzin nagrania z monitoringu wizyjnego osiedla (...) wynika, że w dniu 24 listopada 2013 roku o godzinie 21:16 B. S. próbował wyjechać rowerem z obszaru osiedla (...). Po dojechaniu do ogrodzenia mężczyzna zsiadł z roweru, który zaczął prowadzić wzdłuż tego ogrodzenia. W kolejnym fragmencie nagrania widać z kolei, że obok B. S. stojącego kilka metrów od ogrodzenia stoi pracownik ochrony osiedla (...). Następnie B. S. zsiada z roweru i zaczyna rozmawiać z pracownikiem ochrony, a po chwili odstawia rower opierając go o stojące obok krzaki. Po chwili na miejscu pojawia się drugi z pracowników ochrony.

Mając na uwadze wyżej wymienione okoliczności, brak jest podstaw do uznania wyjaśnień B. S. dotyczących trzeciego z zarzucanych mu czynów za wiarygodne. Z zeznań opisanych wyżej świadków, uzupełnionych protokołem oględzin, wynika bowiem, że oskarżony po wejściu na teren osiedla (...) podszedł do stojaka z rowerami i po przecięciu linki zabezpieczającej zabrał stamtąd rower marki K., którym próbował odjechać z terenu osiedla, jednak został ujęty przez pracowników ochrony. Wyjaśnienia, w których B. S. wskazał, że nie ukradł roweru, a jedynie chciał się nim przejechać, uznać należy wyłącznie za jego linię obrony nieznaną potwierdzenia w zgromadzonym materiale dowodowym. Nawet bowiem gdyby uznać, że oskarżony rzeczywiście uważał, że dopuszczalne jest użycie cudzego przedmiotu bez zgody jego właściciela, co również należy uznać za kontrowersyjne, to z całą pewnością wiedział, że nie może przecinać linki zapobiegającej kradzieży roweru. O ile bowiem samo jednokrotne użycie czyjegoś roweru nie musi skutkować uszkodzeniem roweru, o tyle uszkodzenie linki stanowi szkodę w mieniu, wiążącą się z obowiązkiem pokrycia wynikłych stąd kosztów. Ponadto zarówno z zeznań świadków, jak i z protokołu oględzin wynika, że B. S. próbował wyjechać rowerem za teren osiedla (...), jednak żaden z pracowników ochrony nie otworzył mu bramy, co zdaniem Sądu również świadczy o zamiarze kradzieży roweru.

Sąd uznał również, że zgromadzony materiał dowodowy wskazuje także na sprawstwo A. K. (1), który nie przyznał się do zarzucanego mu czynu, tj. kradzieży dokonanej wspólnie i w porozumieniu z B. S. i M. B.. Oskarżony, zarówno w postępowaniu przygotowawczym, jak i na rozprawie odmówił składania wyjaśnień. Na sprawstwo oskarżonego wskazują m.in. wyjaśnienia M. B., który wskazał, że w dniu 19 maja 2013 roku wspólnie i w porozumieniu z A. K.

(1) i B. S. dopuścił się kradzieży dwóch rowerów marki U. oraz roweru trekkingowego marki B. (...). Zdaniem Sądu M. B. nie miał żadnego powodu, by oskarżać A. K. (1) o czyn, którego ww. mężczyzna nie popełnił. Z wyjaśnień oskarżonego wynika bowiem, że oskarżeni są znajomymi, ponadto M. B. nie kwestionował swojego sprawstwa. Brak jest zatem podstaw do stwierdzenia, że oskarżony miał jakiegokolwiek podstawy do fałszywego oskarżenia znajomego w celu polepszenia swojej sytuacji procesowej. Ponadto z protokołu oględzin monitoringu z miejsca zdarzenia wyraźnie wynika, że do budynku nr (...) znajdującego się przy ulicy (...) weszło trzech mężczyzn. Wobec przyznania się pozostałych oskarżonych do winy oraz wskazania oskarżonego jako sprawcy kradzieży przez M. B., w ocenie Sądu brak jest podstaw do stwierdzenia, że współsprawcą kradzieży rowerów mogła być inna osoba niż A. K. (1).

Wskazać w tym miejscu należy, że wśród zgromadzonego materiału dowodowego znajdował się zapis monitoringu z budynku położonego w W. przy ul. (...) z dnia zdarzenia będącego przedmiotem niniejszego postępowania. Ponadto w sprawie zabezpieczono również materiał porównawczy w postaci zapisu monitoringu ww. budynku, wykonanego z udziałem A. K. (1), w dniu 27 czerwca 2018 roku. W celu ustalenia, czy na zabezpieczonym materiale dowodowym, który został poddany wstępnemu badaniu, znajduje się osoba A. K. (1), Sąd dopuścił opinię z zakresu antropologii opracowaną przez biegłą I. B.. Opinia została sporządzona po porównaniu ww. materiału, tj. zapisu monitoringu z dnia zdarzenia oraz zapisu monitoringu z dnia 27 czerwca 2018 roku. Autorem opinii jest osoba posiadającą odpowiednią wiedzę i doświadczenie, a sama opinia jest pełna i szczegółowa. Wnioski wynikające z opinii sformułowane zostały w oparciu o całość zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego, dlatego też w ocenie Sądu opinia powinna również stanowić jego wartościowy element.

Wnioski wynikające z ww. opinii nie dają jednak podstaw do stwierdzenia, że A. K. (1) jest osobą, która była obecna na miejscu kradzieży w chwili jej dokonania. Z porównania wizerunku A. K. (1) widocznego na nagraniu w trakcie prowadzonego postępowania oraz osoby widocznej na miejscu zdarzenia, w chwili popełnienia zarzucanego oskarżonemu czynu wynika jedynie, że oskarżony mógł być tą osobą. Porównując wizerunki mężczyzn widoczne na pierwszej z tablic, na których zostały one umieszczone wynika bowiem, że mężczyzna obecny na miejscu w dniu zdarzenia oraz A. K. (1) są prawdopodobnie dwiema różnymi osobami. Porównując wizerunki umieszczone na kolejnej tablicy biegła z zakresu antropologii stwierdziła natomiast, że materiał porównawczy nie stanowi podstawy do wykluczenia A. K. (1) jako sprawcy kradzieży. Analiza pozostałego materiału porównawczego nie może świadczyć o sprawstwie oskarżonego, ponieważ odnosi się do innej osoby niż tej, której wizerunek wskazany wcześniej albo materiału, który nie nadaje się do wykorzystania w celach antropologicznych.

Jakkolwiek zatem w oparciu o wnioski wynikające z samej opinii nie sposób jednoznacznie stwierdzić, że A. K. (1) i osoba, której wizerunek widoczny jest na nagraniu z miejsca zdarzenia, są tymi samymi osobami, to w ocenie Sądu oceniając powyższe wnioski, należy mieć na uwadze całokształt materiału dowodowego zgromadzonego w sprawie będącej przedmiotem niniejszego postępowania. Wnioski wynikające z opinii nie dają bowiem podstaw do jednoznacznej oceny zagadnienia będącego jej przedmiotem. Biegła stwierdziła, że A. K. (1) oraz osoba widoczna na nagraniu monitoringu z dnia zdarzenia są prawdopodobnie dwiema różnymi osobami, a jednocześnie dodała, że materiał porównawczy nie stanowi podstawy do wykluczenia A. K. (1) jako sprawcy kradzieży. Niemniej jednak należy wziąć pod uwagę, że ocena dokonana została w oparciu o materiał, który był trudny do analizy. W pierwszej kolejności należy wskazać, że osoba która przebywała w miejscu, w którym dokonano kradzieży, na żadnym fragmencie zapisu z monitoringu nie była odwrócona przodem do kamery. Ponadto od czasu zdarzenia do chwili nagrania monitoringu z udziałem A. K. (1) upłynęło pięć lat. Ponadto biegła wskazała, że osoba widoczna na nagraniu dowodowym prawdopodobnie się uśmiecha, natomiast A. K. (1) dość mocno marszczy brwi. Powyższe okoliczności z pewnością miały wpływ na ustalenie, że wygląd osób będących przedmiotem analizy porównawczej różni się pod względem wydatności policzków, czy stopnia zaznaczenia łuków brwiowych. Biegły wskazał również, że warunki, w jakich został zarejestrowany materiał porównawczy, różnią się m. in. stopniem oświetlenia, co z pewnością może mieć wpływ na stwierdzenie, że włosy A. K. (1) i osoby zarejestrowanej na materiale dowodowym różnią się barwą. Nie budzi też wątpliwości fakt, że w ciągu 5 lat, jaki upłynął od czasu zdarzenia do czasu przeprowadzenia analizy porównawczej, zmianie mógł ulec stopień zaznaczenia bródki czy też umiejscowienie linii włosów na skroni. Ponadto zdaniem Sądu fakt, iż biegły wskazał na różnicę w szerokości barków A. K. (1) i osoby widocznej na zapisie monitoringu z dnia

zdarzenia, w ocenie Sądu ww. nie może świadczyć o tym, że oskarżony nie jest osobą widoczną na nagraniu. Jakkolwiek w opinii wskazano, że A. K. (1) oświadczył, że nie uprawia systematycznie sportu, to mimo powyższego z pewnością powyższa okoliczność nie może świadczyć o tym, że opisywana cecha wyglądu oskarżonego nie mogła ulec zmianie na przestrzeni kilku lat. Nie można bowiem wykluczyć, że oskarżony uprawiał sport wcześniej i do dnia eksperymentu udało mu się utrzymać zbudowaną wówczas masę mięśniową. Brak jest również wiedzy, czy w ww. okresie A. K. (1) pracował fizycznie, co również mogło wpływać na zmianę szerokości jego barków.

Jak wskazano powyżej, biegła stwierdziła, że nie można wykluczyć, że A. K. (1) oraz osoba widoczna na nagraniu są tymi samymi osobami. Biorąc pod uwagę powyższe oraz treść wyjaśnień pozostałych oskarżonych wskazujących, że ww. dopuścił się kradzieży działając wspólnie i w porozumieniu z nimi, Sąd doszedł do wniosku, że A. K. (1) popełnił zarzucane mu przestępstwo. B. S. i M. B. wskazali bowiem, że oskarżony wraz z nimi dopuścił się zarzucanego im czynu, a Sąd nie dopatrzył się okoliczności wskazującej na to, że przyznając się do winy, mieliby oni jakikolwiek interes w fałszywym oskarżaniu kolegi. Z analizy porównawczej wynika zaś, że w dniu zdarzenia kradzieży roweru dokonała osoba o znacznym podobieństwie do A. K. (1). Z powyższych względów Sąd uznał, że A. K. (1) działając wspólnie i w porozumieniu z B. S. oraz M. B. dopuścił się zarzucanego mu czynu.

Omawiając zgromadzony w sprawie materiał dowodowy należy również wskazać, że żaden z oskarżonych nie stawił się na rozprawie mimo doręczenia każdemu z nich pisma informującego o jej terminie. Z uwagi na powyższe, Sąd na podstawie art. 389 § 1 kpk ujawnił wyjaśnienia M. B., B. S. oraz A. K. (1) złożone w postępowaniu przygotowawczym.

Ponadto Sąd uznając, że bezpośrednie przesłuchanie części świadków nie jest niezbędne, na podstawie art. 392 § 1 kpk w zw. z art. 394 § 2 kpk uznał za ujawnione bez odczytywania zeznania pokrzywdzonych P. P., W. W. i R. T.. Analogicznie Sąd postąpił w przypadku zeznań pozostałych świadków w osobach M. S., N. K., R. K. oraz B. K.. Wskazać w tym miejscu należy, że ww. osoby nie posiadały wiedzy na temat zdarzenia będącego przedmiotem niniejszego postępowania, dlatego też Sąd nie zaliczył ich w poczet materiału dowodowego.

B. S. został oskarżony o to, że:

1. w dniu 19 maja 2013 r. w W. w garażu podziemnym budynku wielorodzinnego przy ul. (...), działając wspólnie i w porozumieniu z M. B. i A. K. (1), po uprzednim odcięciu linki zabezpieczającej, dokonał zaboru celem przywłaszczenia roweru marki U. model C. M. (...) o nr ramy (...) i roweru marki U. model V. (...) o nr ramy (...) o łącznej wartości 2000 zł na szkodę P. P. oraz roweru trekkingowego marki B. (...) o wartości 1300 zł na szkodę W. W., tj. o czyn z art. 278 § 1 kk;
2. w dniu 23 listopada 2013 r. w W. przy ul. (...), działając wspólnie i w porozumieniu z nieustalonym sprawcą, po uprzednim odcięciu linki zabezpieczającej dokonał zaboru celem przywłaszczenia roweru marki M. mod. K. 530 o wartości 1000 zł na szkodę R. T., tj. o czyn z art. 278 § 1 kk;
3. w dniu 24 listopada 2013 r. w W. przy ul. (...), po uprzednim odcięciu linki zabezpieczającej, dokonał zaboru celem przywłaszczenia roweru marki K. mod. K. nr ramy (...) o wartości 1279 zł na szkodę nieustalonej osoby, tj. o czyn z art. 278 § 1 kk

M. B. został oskarżony o to, że w dniu 19 maja 2013 r. w W. w garażu podziemnym budynku wielorodzinnego przy ul. (...), działając wspólnie i w porozumieniu z B. S. i A. K. (1), po uprzednim odcięciu linki zabezpieczającej, dokonał zaboru celem przywłaszczenia roweru marki U. model C. M. (...) o nr ramy (...) i roweru marki U. model V. (...) o nr ramy (...) o łącznej wartości 2000 zł na szkodę P. P. oraz roweru trekkingowego marki B. (...) o wartości 1300 zł na szkodę W. W., tj. o czyn z art. 278 § 1 kk.

A. K. (1) został oskarżony o to, że w dniu 19 maja 2013 r. w W. w garażu podziemnym budynku wielorodzinnego przy ul. (...), działając wspólnie i w porozumieniu z B. S. i M. B., po uprzednim odcięciu linki zabezpieczającej, dokonał zaboru celem przywłaszczenia roweru marki U. model C. M. (...) o nr ramy (...) i roweru marki U. model V. (...) o nr ramy (...) o łącznej wartości 2000 zł na szkodę P. P. oraz roweru trekkingowego marki B. (...) o wartości 1300

zł na szkodę W. W., przy czym czynu tego dopuścił się przed upływem 5 lat od odbycia co najmniej 6 miesięcy kary pozbawienia wolności za umyślne przestępstwo podobne, tj. o czyn z art. 278 § 1 kk w zw. z art. 64 § 1 kk.

Sprawcą czynu zabronionego z art. 278 § 1 k.k. jest ten, kto zabiera w celu przywłaszczenia cudzą rzecz ruchomą. Istota przestępstwa kradzieży polega zatem na dokonaniu zaboru, tj. czynności polegającej na wyjęciu spod władztwa uprawnionej osoby, rzeczy, którą sprawca nie ma prawa rozporządzać, podjętym w celu jej przywłaszczenia. Oznacza to, że działanie sprawcy charakteryzuje się zamiarem bezpośrednim kierunkowym włączenia zabranej rzeczy do składników swojego majątku i postępowania z nią jak właściciel.

B. S. swoim zachowaniem wypełnił znamiona ww. czynu zabronionego dopuszczając się trzech przestępstw kradzieży. Pierwsza kradzież, której dopuścił się oskarżony, miała miejsce w dniu 19 maja 2013 roku. Wówczas oskarżony działając wspólnie i w porozumieniu z M. B. i A. K. (1) dopuścił się kradzieży roweru marki U. model C. M. (...) o nr ramy (...) i roweru marki U. model V. (...) o nr ramy (...) o łącznej wartości 2000 zł na szkodę P. P. oraz roweru trekkingowego marki B. (...) o wartości 1300 zł na szkodę W. W..

B. S., M. B. i A. K. (1) działając wspólnie i w porozumieniu zabrali w celu przywłaszczenia trzy rowery o łącznej wartości 3300 zł, przy czym dwa z nich stanowiły własność P. P., a trzeci – W. W.. Oskarżeni w celu realizacji ww. zamiaru udali się do odległej od ich miejsca zamieszkania dzielnicy (M.) i weszli do garażu podziemnego budynku nr (...) znajdującego się przy ulicy (...). Mężczyźni byli przygotowani do dokonania kradzieży, posiadali bowiem przy sobie narzędzia umożliwiające im przecięcie linki antykradzieżowej, którą zabezpieczone były rowery. Po wejściu do garażu B. S., M. B. i A. K. (1) opuścili budynek, a każdy z nich wyniósł z nich rower, którym następnie odjechali w kierunku swojego miejsca zamieszkania. Zabrane przez oskarżonych rowery nie zostały odzyskane przez pokrzywdzonych. Oskarżeni swoim zachowaniem wypełnili zatem znamiona występku z art. 278 § 1 kk.

Zgromadzony materiał dowodowy wskazuje również, że B. S., M. B. i A. K. (1) dopuszczając się zarzucanego im czynu działali wspólnie i w porozumieniu.

Działanie wspólnie i w porozumieniu określane jest mianem współsprawstwa. Zachowanie współsprawcy polega na tym, że działa on zamiarem wspólnej realizacji znamion czynu, na wspólny rachunek, zgodnie z przyjętym podziałem ról. Porozumienie, o którym mowa powyżej może być wyraźne lub konkludentne (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 15 maja 2001 roku, V KKN 730198, Prok. i Pr. – wkł. 2001, Nr 10, poz. 1). Dla przyjęcia porozumienia nie jest zatem konieczne ustalenie istnienia uprzedniej zmywy sprawców, ale wystarcza ustalenie porozumienia osiągniętego – chociażby w sposób dorozumiany i najpóźniej w momencie realizacji działań sprawczych – w czasie wykonywania czynu wspólnymi siłami oraz świadomego współdziałania współsprawców w realizacji znamion przestępstwa (wyrok Sądu Apelacyjnego w Krakowie z 9 czerwca 2004 r., II AKa 111/04). Podkreślić należy, że w orzecznictwie utrwalony jest pogląd, zgodnie z którym dla przyjęcia konstrukcji współsprawstwa nie jest konieczne, aby każdy z współdziałających w ramach porozumienia realizował czasownikowe znamię czynności wykonawczej; wystarczy, że swoim zachowaniem, które stanowi istotny wkład we wspólne działanie objęte porozumieniem, zapewnia on lub ułatwia realizację uzgodnionego w ramach porozumienia wspólnego przestępczego zamachu (postanowienie SN z dnia 25 listopada 2015 r., III KK 159/15).

B. S., M. B. i A. K. (1) wspólnie udali się do garażu podziemnego budynku nr (...) położonego przy ulicy (...). Wskazują na to zarówno wyjaśnienia M. B. i B. S., jak też fakt, że w dniu zdarzenia na zapisie monitoringu z miejsca zdarzenia widoczni są wszyscy oskarżeni. Skradzione zostały trzy rowery, naturalne zatem jest, że każdy z oskarżonych zabrał jeden z nich, by potem odjechać na nim w bliżej nieznanym kierunku. Jakkolwiek nie sposób stwierdzić, który z mężczyzn dokonał przecięcia linki zabezpieczającej dwa z trzech znajdujących się w garażu podziemnych rowerów przed kradzieżą, to nie stanowi to przeszkody do stwierdzenia, że mężczyźni współdziałali ze sobą. Względy logiki i doświadczenia życiowego oraz zasady prawidłowego rozumowania prowadzą do wniosku, że żaden z oskarżonych nie mając zamiaru kradzieży nie udałby się na miejsce zdarzenia w innym celu niż pomoc współoskarżonych w kradzieży, ryzykując w ten sposób zwrócenie uwagi osób postronnych. Naturalne jest również, że obecność pozostałych mężczyzn umożliwiła każdemu z oskarżonych, wejście do garażu, zabranie stamtąd roweru i wyniesienie go z budynku w sposób

niezauważalny dla innych osób, które mogłyby w przeciwnym razie ująć oskarżonego działającego „w pojedynkę” na gorącym uczynku przestępstwa. Z uwagi na powyższe Sąd uznał, że B. S., M. B. i A. K. (1) dopuszczając się kradzieży rowerów działali wspólnie i w porozumieniu.

B. S. oprócz powyższego dopuścił się kradzieży roweru marki M. mod. K. 530 o wartości 1000 zł na szkodę R. T., działając wspólnie i w porozumieniu z nieustalonym sprawcą. Czyn ten popełniony został w dniu 23 listopada 2013 roku przy ulicy (...), a oskarżony dokonał kradzieży po uprzednim przecięciu linki zabezpieczającej. Jakkolwiek B. S. nie wskazywał, by dopuścił się kradzieży współdziałając z jakąkolwiek osobą, to zdaniem Sądu zgromadzony materiał dowodowy wskazuje na powyższe. Z protokołu oględzin zapisu monitoringu wynika bowiem, że niespełna minutę po tym jak oskarżony zabrał z terenu osiedla rower marki M. przeprowadzając go pod szlabanem, kolejny mężczyzna używając tego samego sposobu dokonał kradzieży kolejnego roweru. Zdaniem Sądu nie sposób uznać, że obecność ww. mężczyzny na miejscu zdarzenia była przypadkowa. Mężczyzna ten opuścił bowiem teren osiedla (...) wraz z rowerem zaraz po tym, jak kradzieży innego roweru dopuścił się B. S.. Naturalne zatem jest, że dokonując kradzieży roweru marki M. oskarżony współdziałał z ww. mężczyzną o nieustalonej tożsamości, którego udział w popełnieniu tego czynu polegał co najmniej na odwróceniu uwagi pracowników ochrony osiedla od zachowania B. S.. Powyższe zachowanie w ocenie Sądu stanowiło współsprawstwo w kradzieży roweru marki M., ponieważ z pewnością stanowiło istotny wkład w powyższe działanie lub co najmniej zapewniało lub ułatwiało jego realizację.

B. S. dopuścił się również kradzieży roweru marki K. mod. K. nr ramy (...) o wartości 1279 zł na szkodę nieustalonej osoby, co miało miejsce w dniu 24 listopada 2013 roku w W. przy ul. (...). Oskarżony kolejny raz swoim zachowaniem wypełnił zatem znamiona czynu zabronionego z art. 278 § 1 kk.

Jak wskazano powyżej działając wspólnie i w porozumieniu oskarżeni dopuścili się kradzieży roweru marki U. model C. M. (...) o nr ramy (...) i roweru marki U. model V. (...) o nr ramy (...) o łącznej wartości 2000 zł na szkodę P. P. oraz roweru trekkingowego marki B. (...) o wartości 1300 zł na szkodę W. W.. Dodać w tym miejscu należy, że w odróżnieniu od pozostałych oskarżonych dopuszczając się ww. występku A. K. (1) zrealizował znamiona czynu zabronionego z art. 278 § 1 kk w zw. z art. 64 § 1 kk.

Stosownie do treści art. 64 § 1 kk jeżeli sprawca skazany za przestępstwo umyślne na karę pozbawienia wolności popełnia w ciągu 5 lat po odbyciu co najmniej 6 miesięcy kary umyślne przestępstwo podobne do przestępstwa, za które był już skazany, sąd może wymierzyć karę przewidzianą za przypisane sprawcy przestępstwo w wysokości do górnej granicy ustawowego zagrożenia zwiększonego o połowę. Jak wynika z danych dotyczących karalności A. K. (1) oskarżony wyrokiem Sądu Rejonowego dla Warszawy Pragi- Południe z dnia 7 października 2009 roku (sprawa o sygn. III K 676/09) skazany został za przestępstwo kradzieży z włamaniem na karę 1 (jednego) roku pozbawienia wolności, której wykonanie warunkowo zawieszono na okres 3 (trzech) lat próby. Postanowieniem z dnia 10 maja 2011 roku zarządono wykonanie warunkowo zawieszonej kary pozbawienia wolności. A. K. (1) zakończył odbywanie ww. kary w dniu 29 października 2012 roku. Oskarżony czynu będącego przedmiotem niniejszego postępowania dopuścił się w dniu 19 maja 2013 roku, a zatem w ciągu 5 lat po odbyciu 1 roku kary pozbawienia wolności. Ponadto występki będący przedmiotem niniejszego postępowania (kradzież) oraz czyn, za który oskarżony skazany został wyrokiem z dnia 7 października 2009 roku (kradzież z włamaniem), stanowią przestępstwa podobne w rozumieniu art. 115 § 3 kk, z uwagi na tożsamość dobra chronionego przez art. 278 § 1 kk oraz art. 279 § 1 kk (mienie). Z uwagi na powyższe czyn, którego dopuścił się A. K. (1) wypełnił znamiona przestępstwa z art. 278 § 1 kk w zw. z art. 64 § 1 kk.

Wina B. S., M. B. i A. K. (1) nie budzi wątpliwości. Czyn określony w art. 278 § 1 kk należy do kategorii tzw. przestępstw kierunkowych, może zatem zostać popełniony wyłącznie umyślnie w zamiarze bezpośrednim. Ustawa wymaga, aby zachowanie sprawcy było ukierunkowane na określony cel, którym jest przywłaszczenie rzeczy przez sprawcę. Sąd nie dopatrył się żadnych przesłanek uzasadniających stwierdzenie, że zachodzi jakakolwiek okoliczność wyłączająca lub ograniczająca winę oskarżonych.

Stopień społecznej szkodliwości czynów popełnionych przez oskarżonych był znaczny. B. S., M. B. i A. K. (1) dopuścili się kradzieży rowerów o łącznej wartości 3300 zł. Skutkiem ich zachowania była strata w mieniu pokrzywdzonych

P. P., któremu oskarżeni ukradli dwa rowery o wartości 2000 zł oraz W. W.. Drugi z pokrzywdzonych utracił rower o wartości 1300 zł. Jak wskazano powyżej pokrzywdzeni nie odzyskali skradzionych rowerów, a kwoty stanowiące ich równowartość, uwzględniając przeciętne zarobki, z pewnością nie są niskie. Kradzież mogła również skutkować dyskomfortem psychicznym u pokrzywdzonych. P. P. i W. W. przechowywali swoje rowery w miejscu strzeżonym i objętym zasięgiem monitoringu, co jednak nie powstrzymało sprawców od wejścia do garażu podziemnego i dokonania kradzieży rowerów. Należy też dodać, że oskarżeni nie znajdowali się w sytuacji, która stanowiłaby usprawiedliwienie dla czynów, których się dopuścili. Jakkolwiek żadna sytuacja życiowa nie powinna stanowić usprawiedliwienia dla kradzieży, to jednak w niektórych przypadkach zachowanie sprawców ww. czynu może być oceniane nieco łagodniej, np. w przypadku kradzieży żywności, lekarstw czy też pieniędzy umożliwiających ich zakup. Żaden z oskarżonych nie znalazł się jednak w ww. sytuacji. Ze zgromadzonego materiału dowodowego nie wynika, by którykolwiek z mężczyzn potrzebował pieniędzy na zakup żywności lub środków niezbędnych do życia. Oskarżeni nie działali również w celu ratowania życia lub zdrowia jakiejkolwiek osoby. Mając na uwadze kwoty skradzionych rowerów zasadne jest stwierdzenie, że oskarżeni wykorzystali sposobność, by szybko uzyskać znaczną kwotę pieniędzy, nie bacząc na fakt, że wskutek ich działania inne osoby poniosą straty w mieniu.

Na uwagę zasługuje w tym miejscu fakt, że B. S. w odróżnieniu od pozostałych oskarżonych nie poprzestał na jednej kradzieży, ale ponad pół roku później dopuścił się dwóch kolejnych tego rodzaju występków.

A. K. (1) dopuszczając się zarzucanego mu czynu działał z kolei w warunkach recydywy.

B. S., M. B. i A. K. (1) byli w przeszłości wielokrotnie karani. Pierwszy z mężczyzn był kilkakrotnie skazywany za przestępstwa kradzieży, ponadto dopuścił się również występków znieważenia funkcjonariusza publicznego podczas i w związku z wykonywaniem przez niego obowiązków służbowych, posiadania środka odurzającego wbrew przepisom Ustawy z dnia 29 lipca 2005 r. o przeciwdziałaniu narkomanii, a także prowadzenia pojazdu mechanicznego w stanie nietrzeźwości. M. B. był również kilkakrotnie karany za przestępstwa przeciwko mieniu, zarówno za kradzieże i kradzieże z włamaniem, jak też za rozbój. A. K. (1) również skazywany był za różne przestępstwa przeciwko mieniu, a także za występki z art. 209 § 1 kk. Ponadto jak wskazano wcześniej czynu będącego przedmiotem niniejszego postępowania ww. oskarżony dopuścił się w warunkach recydywy.

Mając na uwadze powyższe okoliczności, Sąd uznał, że jedynie kara pozbawienia wolności bez warunkowego zawieszenia jej wykonania będzie adekwatna do czynów, których dopuścili się oskarżeni.

W pkt. I wyroku Sąd, uznając B. S. za winnego wszystkich zarzucanych mu czynów, skazał go za czyn opisany w pkt 1 na karę 6 miesięcy pozbawienia wolności, a za czyny opisane w pkt. 2 i 3 na kary 5 miesięcy pozbawienia wolności. Podstawą skazania oskarżonego był art. 278 § 1 kk w zw. z art. 4 § 1 kk. Zgodnie bowiem z treścią drugiego z ww. przepisów jeżeli w czasie orzekania obowiązuje ustawa inna niż w czasie popełnienia przestępstwa, stosuje się ustawę nową, jednakże należy stosować ustawę obowiązującą poprzednio, jeżeli jest względniejsza dla sprawcy. Wskazać w tym miejscu należy, że pojęcie ustawy na gruncie ww. przepisu należy odnosić do całego obowiązującego w danym czasie stanu prawnego, który dotyczy badanego czynu (P. Kozłowska-Kalisz; Komentarz do art. 4 Kodeksu karnego, wyrok Sądu Najwyższego z dnia 4 lipca 2001 roku, V KKN 346/99). Mając zatem na uwadze, iż czyny, których dopuścili się oskarżeni miały miejsce około sześć lat temu (maj oraz listopad 2013 roku) podstawą ich skazania powinny być przepisy obowiązujące w dniu popełnienia zarzucanych im czynów, które były względniejsze dla sprawców. Z uwagi na powyższe Sąd orzekając w kwestii skazania oskarżonych zastosował art. 4 § 1 kk.

Mając na uwadze, iż żaden z pokrzywdzonych nie wniósł o naprawienie szkody, Sąd nie orzekł na ich rzecz ww. środka kompensacyjnego.

W pkt. II wyroku Sąd na podstawie art. 85 kk w zw. z art. 86 § 1 kk w zw. z art. 4 § 1 kk połączył kary wymierzone B. S. i wymierzył mu karę łączną 1 roku pozbawienia wolności. Biorąc pod uwagę okres, jaki upłynął od dnia popełnienia pierwszego z czynów, którego się dopuścił do dnia popełnienia kolejnych (19 maja 2013 – 23 listopada 2013, tj. nieco ponad 6 miesięcy), brak jest podstaw do wymierzenia mu kary łącznej na zasadzie absorpcji.

W pkt. III wyroku Sąd na podstawie art. 63 § 1 kk w zw. z art. 4 § 1 kk na poczet orzeczonej kary łącznej zaliczył B. S. okres pozbawienia wolności w dniu 27 sierpnia 2013 r. oraz od dnia 24 listopada 2013 r. do dnia 27 listopada 2013 r.

Na podstawie art. 278 § 1 kk w zw. z art. 4 § 1 kk Sąd skazał M. B. i wymierzył mu karę 5 miesięcy pozbawienia wolności. Wymierzając karę M. B. Sąd doszedł do podobnych wniosków, jak w przypadku B. S.. M. B. był już wielokrotnie karany, w tym za przestępstwa kradzieży, a stopień winy obydwu mężczyzn (oraz A. K. (1)) w popełnieniu zarzuconego im czynu, Sąd uznał za tożsamy. Niemniej jednak mając na uwadze, iż M. B. był karany nieco rzadziej niż B. S., Sąd uznał że właściwe będzie wymierzenie mu kary 5 miesięcy pozbawienia wolności i w ten sposób orzekł w pkt. IV wyroku.

W pkt. V wyroku Sąd na podstawie art. 63 § 1 kk w zw. z art. 4 § 1 kk na poczet orzeczonej kary łącznej zaliczył M. B. okres pozbawienia wolności w dniu 27 sierpnia 2013 r.

Skazując A. K. (1) i wymierzając mu karę Sąd miał na uwadze, że oskarżony dopuszczając się zarzuconego mu czynu działał w warunkach opisanych w art. 64 § 1 kk. Z powyższych względów uznając jego stopień winy za tożsamy ze stopniem winy pozostałych oskarżonych, Sąd na podstawie art. 278 § 1 kk w zw. z art. 64 § 1 kk skazał go, zaś na podstawie art. 278 § 1 kk w zw. z art. 4 § 1 kk wymierzył mu karę 8 miesięcy pozbawienia wolności (pkt. VI wyroku).

W pkt. VII wyroku Sąd na podstawie art. 63 § 1 kk w zw. z art. 4 § 1 kk na poczet orzeczonej kary łącznej zaliczył A. K. (1) okres pozbawienia wolności w sprawie od dnia 14 sierpnia 2017 r. do dnia 24 sierpnia 2017 r.

Oskarżony A. K. (1) korzystał w postępowaniu z pomocy obrońcy z urzędu. Związane z tym obowiązki pełnił adwokat P. C., który obecny był na jedenastu terminach rozpraw. W związku z powyższym zasadne było przyznanie mu wynagrodzenia w kwocie 1428 złotych obliczonego na podstawie przepisów Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości w sprawie ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej przez adwokata z urzędu (pkt. VIII wyroku).

Mając na uwadze, że oskarżeni zostali skazani na kary pozbawienia wolności i związku z powyższym w najbliższym czasie nie będą mogli wykonywać pracy zarobkowej, Sąd w pkt IX wyroku zwolnił ich od opłaty i pozostałych kosztów sądowych, przejmując je na rachunek Skarbu Państwa.

Z uwagi na powyższe, Sąd orzekł jak w sentencji wyroku.